

ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

NASZE ABC

Minister Beck

Nowy rząd, mianowany wczoraj przez p. Prezydenta, nazwał ktoś „gabinetem ppłk. Becka“.

Formuła ta jest trafna, bo jedyną istotną zmianą, jaką zaszła w składzie dotychczasowego rządu jest powołanie ppłk. Becka na stanowisko ministra bez teki w Prezydium Rady Ministrów.

To, że p. Piłsudski oprócz teki ministra wojny objął także urząd premiera, nie jest, zdaniem naszym, zmianą istotną. Wszak i dotychczas p. Piłsudski był w rządzie czynnikiem decydującym, więc pod tym względem wszystko zostanie po staremu.

Zmieni się tylko rzecz jedna. Zamiast p. Ślawka, głównym wykonawcą zamierzeń i planów p. premiera zostanie p. Beck, który w ten sposób z dnia na dzień, odwołany z najgłębszej rezerwy, został mężem opatrnościowym sanacji.

Sanacyjne „Słowo“ wileńskie nie waha się też nazwać ppłk. Becka „kierownikiem nowego rządu“, przewidując słusznie, że przy znanym systemie pracy p. Piłsudskiego nowy minister bez teki stanie się niejako następcą p. Bartla z okresu poprzedniego gabinetu p. Piłsudskiego.

Poprzedni rząd ustąpił zapewne dlatego, ponieważ nie umiał sobie dać rady z całym szeregiem trudnych zagadnień, wśród których na pierwszych miejscach wymienić należy ciężką sytuację międzynarodową, kryzys gospodarczy i z zamętami połączony upadek wpływów BB wśród społeczeństwa.

Cieżar walki z tymi trzema groźnymi przeciwnikami bierze obecnie na siebie nowy rząd, a w nim jedyną świeżą siłą jest ppłk. Beck. Wszyscy inni już kilkakrotnie zdali egzamin. W nim cała nadzieja!..

Nie naszą rzeczą sądzić, czy warte barki nowego ministra udźwigną ten wielki ciężar. Jest to niejako wewnętrzna sprawa obozu sanacyjnego.

Wobec społeczeństwa odpowiedzialność za rządy ponosić będzie w dalszym ciągu, tak jak dotychczas, p. Piłsudski.

Jedno z dzisiejszych pism sanacyjnych, omawiając zmianę rządu, dowodzi, że teraz dopiero p. Piłsudski „bierze na siebie odpowiedzialność“. Jest to, oczywiście, maskowanie dawno ustalonych faktów.

W tym zakresie nic się nie zmieniło, z wyjątkiem tego chyba, że ciężar tej odpowiedzialności rośnie coraz bardziej.

S. S.

Podczas budowy mostu

40 pracowników wpadło do rzeki

WIEDEN, 26.8. W Czechosłowacji miał miejsce w poniedziałek podczas budowy prowizorycznego mostu nad rzeką Gran przez pionierów czechosłowackich w pobliżu Nove Zanky (Słowacja) wypadek, który omal nie skończył się straszną katastrofą.

Około czterdziestu żołnierzy znajdowało się właśnie na moście, gdy wskutek zbyt ciężaru wiązania pękły i pionierzy wpadli

do wody. Ponieważ z powodu silnych deszczów stan wody był bardzo wysoki, powstała straszna panika wśród pozostałych na brzegu żołnierzy, którym po dłuższych usiłowaniach udało się jednak uratować towarzyszy.

Urzędowo dementują wiadomość, jakoby kilku żołnierzy utonęło. Zarządzono śledztwo celem zbadania przyczyny wypadku.

Wskutek zderzenia dwie osoby zginęły, szofer zaś i jeden z pasażerów odnieśli tak ciężkie rany, że w stanie bardzo groźnym odwieziono ich do szpitala.

Zadaniem tych oddziałów byłoby czuwanie nad bezpieczeństwem magazynów zbożowych zorganizowania specjalnych oddziałów policji wiejskiej.

Zadaniem tych oddziałów byłoby czuwanie nad bezpieczeństwem magazynów zbożowych zorganizowania specjalnych oddziałów policji wiejskiej.

Strasna tragedia pod Szczecinem

7 młodych chłopców utonęło podczas przeładunku łodzią

BERLIN, 26.8. W pobliżu portu w Szczecinie rybacy znaleźli w poniedziałek łódkę, wywróconą do góry dnem, której kureczowo

trzymał się jakiś młodzieniec. Młody człowiek opowiedział, że wraz z siedmiu kolegami wypłynął na otwarte morze, gdy nagle

wskutek silnej burzy łódka przewróciła się i wszyscy wpadli do wody. Jemu jednemu tylko udało się uchwycić łódki, podczas gdy koledzy — chłopcy w wieku od piętnastu do osiemnastu lat — utoneli. (U.)

Znowu katastrofa samochodowa

Wóz uderza o słup telegraficzny

PARYŻ, 26.8. Wczoraj na szosie, wiodącej do Perpignan, wydarzyła się strasna katastrofa samochodowa. Autobus, w którym prócz szofera znajdowało się jeszcze trzech pasażerów, chcąc wyminąć na skrzyżowaniu dróg samochód ciężarowy, ude-

rzył z całą siłą o słup telegraficzny.

Wskutek zderzenia dwie osoby zginęły, szofer zaś i jeden z pasażerów odnieśli tak ciężkie rany, że w stanie bardzo groźnym odwieziono ich do szpitala.

Masowe pożary plonów w sowietach

RYGA, 26.8. (ATE). „Prawda“ donosi, iż żniwom tegorocznym

towarzyszą masowe pożary plonów. Podpalaczami są włościanie, którzy nie chcą oddawać zboża rządowi po cenach oficjalnych.

Rząd powołał też specjalną komisję dla zwalczania pożarów na wsiach. Komisja stwierdziła, że straty wyrządzone przez pożary zboża i inwentarza, wynoszą w jednym tylko okręgu moskiewskim 10 milionów rubli; opracowała też wniosek, w którym żąda zorganizowania specjalnych oddziałów policji wiejskiej.

Zadaniem tych oddziałów byłoby czuwanie nad bezpieczeństwem magazynów zbożowych zorganizowania specjalnych oddziałów policji wiejskiej.

Zadaniem tych oddziałów byłoby czuwanie nad bezpieczeństwem magazynów zbożowych zorganizowania specjalnych oddziałów policji wiejskiej.

ZNOWU

Strasny pożar w zagłębiu naftowym w Rumunji

Mnóstwo zbiorników nafty plonie

WIEDEN, 26.8. W okręgu naftowym w Rumunji wybuchł w niedzielę pożar, który z powodu silnego wiatru, zwłaszcza od poniedziałku, rozszerza się coraz gwałtowniej. Wskutek gorąca mnóstwo zbiorników, napełnionych naftą, wybuchło, powiększa-

jąc grozę położenia. Ogień powstał w niedzielę wskutek silnego żaru słonecznego w dolinie Stalalpilo i objął od razu kilka zbiorników. Zaalarmowana straż ogniowa i robotnicy, zajęci w pobliskich szybach, rozpoczęli natychmiast pracę ce-

lem zlokalizowania pożaru, przy czym dwu robotników odniosło tak ciężkie rany, że w stanie groźnym odwieziono ich do szpitala. Pożar obecny jest największym z tych, które w ostatnich czasach nawiedziły rumuńskie zagłębie naftowe. (U.)

„W PRZEDEDNIU DONIOSŁYCH ROZTRZYGNIEĆ?“

Genewa.—Nowe wybory.—Ostry kurs

Jutrzejszy wywiad p. premiera Piłsudskiego

Po nominacji

Natychmiast po nominacji nowego rządu (listę nominacyjną zamieszczamy na str. 2-giej) w kołach politycznych zbliżonych do sanacji rozeszły się pogłoski, że w najbliższych dniach mają zapadnąć ważne decyzje. Dzisiaj, sanacyjny I. K. C. pisze, że „znajdujemy się w przededniu doniosłych rozstrzygnięć“.

Jakie to mają być rozstrzygnięcia?

Pogłoski o wzięciu premjera Piłsudskiego do Genewy

Przedewszystkiem rozeszły się wczoraj w nocy pogłoski, które i dzisiaj uporeczywie utrzymują, że p. premier Piłsudski zamierza, podobnie jak przed 3 lata, wyjechać osobiście na sesję Ligi Narodów w Genewie i tam za-

brać głos, gdyż sytuacja międzynarodowa wymaga stanowczych kroków na terenie Ligi Narodów.

Po Genewie
ROZPISANIE
Nowych wyborów

Dopiero po Genewie nowy rząd ma zająć się sprawami wewnętrznymi. W tej dziedzinie ma być zainicjowany kurs t. zw. „silnej ręki“ w stosunku do stronnictw opozycyjnych.

Pozatem dzisiejsza prasa sanacyjna donosi, że:

Na podstawie informacji kół zbliżonych do rządu stwierdza się, iż obietnicę przez p. Marszałka Piłsudskiego stanowiska prezesa Rady ministrów oznacza w polityce wewnętrznej zdecydowany kurs wobec obecnego sejmu, który w drodze konstytucyjnej zostanie rozwiązany. Co za tem idzie,

rozpisane będą nowe wybory. W kołach politycznych wymienia się już nawet przypuszczalny termin rozwiązania sejmu na dzień 14 września.

Co z projektem
ZMIANY KONSTYTUCJI
min. Cara

Niewyjaśniona pozostaje sprawa opracowanego przez min. Cara projektu zmiany konstytucji i rola jaką projekt ten ma odegrać w najbliższej przyszłości. Katowicka „Polonia“ pisze o tej sprawie.

Dowiedniemy się, że projekt znacznie odbiega od wszelkich dotychczasowych projektów w tej sprawie. Między innymi zawiera on m. in. zażalenie w zwróceniu konstytucji francuskiej przepis, że do ciała ustawodawczego nie mogą należeć członkowie i senatorowie poprzedniego parlamentu.

Wywiad
m n. Piłsudskiego

Wiele z interesujących opinii zagadnień wyjaśni może wywiad p. premiera Piłsudskiego, który zostanie ogłoszony w dniu jutrzejszym.

Premjer Piłsudski udzielił wywiadu w poniedziałek wieczorem p. Miedzińskiemu. Zdaje się, że wywiad zastąpi deklarację programową rządu, o której kursowały wczoraj pogłoski. Jak słychać, w wywiadzie swoim p. Piłsudski przedstawi motywy, które go skłoniły do „stawienia się do dyspozycji p. Prezydenta“ i objęcia stanowiska szefa rządu. Ponadto p. premier wyłożył podobno swój pogląd na sytuację wewnętrzną i zewnętrzną kraju.

W ciągu dzisiejszego południa na odcinku rządowym nie zaszły żadne znamiennejsze wydarzenia. W prezydium rady ministrów i w poszczególnych ministerstwach praca idzie w tempie normalnym.

P. premier Piłsudski urzędować będzie w Prezydium Rady Min. na 1-szem piętrze, a min. Beck obejmie dawny apartament p. Bartla.

Narady Centro'ewu

W związku z obecną sytuacją polityczną wszystkie kluby Centro'ewu wezwali swych członków na zebrania walne, które odbędą się w niedzielę i w poniedziałek. Zebrania mają być poświęcone głównie omówieniu organizowanych przez Centro'ew manifestacyjnych wieców w dn. 14 września.

Komornik w magistracie

RADOMSKIM

Asygnaty magistrat wystawiał bez pokrycia

RADOM, 26.8. Niepokojące wiadomości o katastrofalnym stanie gospodarczym m. Radomia wzmogły się znów w ostatnich dniach w sposób niebywały. Mówi się o zawrotnych sumach długów, należności, mówi się o pensjach, które podobno jeszcze od kwietnia wypłacane są nieregularnie (urzędnicy otrzymują podobno po 30 proc. swych poborów), mówi się o mnożących się w zatrażający sposób licytacjach itd. itp.

Niedawno np. miała się podobno odbyć licytacja maszyny do liczenia. Maszyny te, nawiasem mówiąc, zostały sprowadzone w ostatnich

czasach za grube pieniądze. Maszynę tę oszacowano na 5.000 zł., dawano jednak tylko 1000 zł.

Opisany już jest podobno przez komornika i samochód i powóz i konie.

Liczone wiele na ćwierć miliona, jakie wpłynęły do kasy miejskiej z powodu transakcji z Elektrownią. Nim jeszcze ta transakcja doszła do skutku, p. Grzechnarowski zapewniał wszystkich solennie, że cała ta suma zostanie użyta przedewszystkiem na pokrycie zobowiązań bieżących, niezrealizowanych asygnat i niewypłaconych pensji.

Spór o papiery po Andrée'm

Kto odziedziczy pamiętnik?

LONDYN, 26.8. (ATE.) W Szwecji toczy się obecnie spór,

czyją własnością jest pamiętnik Andrée'go, chociaż nie wiadomo, czy wogóle dokument ten po 33 latach będzie mógł być odcyfrowany.

Do pamiętnika Andrée'go zgłaszają pretensje: szwedzkie towarzystwo geograficzne oraz aeroklub w Göteborgu. Jeden z amerykańskich koncernów prasowych zaproponował 100 tysięcy dolarów za prawo publikacji pamiętnika. Szczątki Andrée'go wrócić mają do Szwecji na pokładzie krążownika - weterana „Svenskund“, który przed 33 laty odwiózł wyprawę Andrée'go ze Szwecji na Spitzberg.

Rewolucja w Peru

Spłodowano mieszkanie prezydenta

BERLIN, 26.8. Według ostatnich wiadomości z Peru, w stolicy kraju, Limie, tłum spłodrował mieszkanie zbiegłego prezydenta Legui i innych wybitnych

osobistości. Nowy rząd wydał rozkaz rozstrzelania wszystkich, którzy brali udział w płodowaniu. (U.)

Krwawe starcie

policii z hindusami

LONDYN, 26.8. (ATE.) W miejscowości Sahapur w okręgu Betul miało miejsce krwawe starcie między policją i tłumem hindusów. Policja usiłowała aresztować mężczyzn, którzy wycinali lasy rządowe. Po obu stronach są ranni. Jeden z policjantów przepadł bez wieści.

dusów. Policja usiłowała aresztować mężczyzn, którzy wycinali lasy rządowe. Po obu stronach są ranni. Jeden z policjantów przepadł bez wieści.

Katastrofa kolejowa

PARYŻ, 26.8. W pobliżu stacji kolejowej Puyce pod miastem Pau w Pirnejach zderzył się wczoraj pociąg osobowy z towa-

rowym, przy czym kilkanaście wozów uległo zupełnemu rozbiiciu, a 21 osoba odniosła ciężkie rany. (U.)

Legioniści-demokraci

Dziś w południe obradował wybrany dnia 10 sierpnia tymczasowy zarząd związku Legionistów demokratów. Przewodniczył obradom poseł Arciszewski. W wyniku obrad będzie prawdopodobnie ogłoszona odezwa do legionistów.